

Tangerine Dream - Alpha Centauri (1971)

Written by bluesever

Tuesday, 15 March 2011 19:28 - Last Updated Wednesday, 30 January 2019 21:09

Tangerine Dream - Alpha Centauri (1971)



1. *Sunrise In the Third System* 04:21 [play](#)
2. *Fly And Collision of Comas Sola* 13:23
3. *Alpha Centauri* 22:04

Musicians:

- * Edgar Froese – guitar, organ, bass, coffee machine, composer
- * Steve Schroyder – organ, voice, echo machines, iron stick.
- * Christopher Franke – drums, percussion, flute, zither, piano, VCS3
- * Udo Dennebourg – flute, voice
- * Roland Paulyck – synthesizer

As if the sound is breaking through your speakers, Alpha Centauri begins its journey. Crackling and swirling synthesizers seize control of your stereo. Like a call to psychedelic arms, the first track "Sunrise in the Third System" marches on with its organ. The mixing of the three tracks found on Alpha Centauri leaves something to be desired, in that the tracks are not mixed the way they would be today with each track endlessly flowing into the next like a stream. Nonetheless, when one is not paying too close attention to such details, the album seems to flow quite smoothly. The sound is not of the highest standards either, as should be expected, this being a 1971 release of "space music." Tangerine Dream's style of "space music" had not yet been refined and revolutionized as it was a couple of releases later with Phaedra and Rubycon. Regardless, for those interested in a wilder and more reckless ride on the "space music" autobahn, Alpha Centauri should satisfy the need. ---Michael G. Breece, AllMusic Review

Tangerine Dream - Alpha Centauri (1971)

Written by bluesever

Tuesday, 15 March 2011 19:28 - Last Updated Wednesday, 30 January 2019 21:09

Drugi album Tangerine Dream przynosi pewne istotne zmiany. Nie mogło być inaczej, skoro znacząco zmienił się skład. Po odejściu Klausa'a Schulze'a (do Ash Ra Tempel) i Conrada Schnitzlera (do Kluster), Edgar Froese nawiązał współpracę z klawiszowcem Steve'em Schroyderem i byłym perkusistą Agitation Free, Christopherem Franke'em. Ten ostatni zagrał miejsce w zespole na dłużej i znacząco przyczynił się do stylistycznego zwrotu w kierunku muzyki elektronicznej. Już na "Alpha Centauri" można usłyszeć jego grę na analogowym syntezatorze VCS3, choć brzmienie albumu wciąż zdominowane jest przez tradycyjne instrumenty, jak organy, flet, pianino, gitara czy cytra.

Zmiany w muzyce zespołu są jednak wyraźnie słyszalne. Zamiast improwizowanych jamów, muzycy kreują kosmiczne pejzaże dźwiękowe. Na album składają się tylko trzy utwory, podpisane przez Froese'a. Zaledwie czterominutowy otwieracz "Sunrise in the Third System" (zainspirowany kompozycją "Song of the Youths" Stockhausena) stanowi swego rodzaju introdukcję, z podniosłym tłem organów oraz pojedynczymi dźwiękami cytry i syntezatora. "Fly and Collision of Comas Sola" to już dłuższy, trzynastominutowy utwór. Początek to wyłącznie syntezatorowe szumy, z czasem prawie całkiem ustępujące miejsca partiom organów, gitary, fletu i pojawiającej się po dłuższym czasie perkusji. Brzmi to trochę jak kolejna wariacja na temat floydowskiego "A Saucerful of Secrets", jednak o zdecydowanie swobodniejszym charakterze. Najważniejszym utworem jest tu jednak tytułowy, trwający ponad dwadzieścia minut i wypełniający całą drugą stronę winylowego wydania. To nagranie najmocniej zapowiada późniejsze dokonania Tangerine Dream, ze swoim ambientowym klimatem i większą rolą elektronicznych efektów, choć nie brakuje też bardziej tradycyjnych dźwięków, głównie pod postacią ładnych partii fletu i organowego tła.

Co ciekawe, podczas sesji nagraniowej "Alpha Centauri" powstało też znacznie bardziej rockowe nagranie "Ultima Thule", kojarzące się z Pink Floyd z czasów Syda Barretta lub grupą Arzachel. Utwór wydano na singlu (gdzie został podzielony na dwie części), a obecnie można go znaleźć na kompaktowych wznowieniach drugiego longplaya Tangerine Dream.

"Alpha Centauri" to album przejściowy, wciąż będący eksperymentalną wariacją na temat rocka psychodelicznego, ale już wyraźnie kierujący się w bardziej elektroniczne rejony. Brzmi to całkiem intrygująco, tak w teorii, jak i w praktyce. ---Paweł Pałasz, pablosreviews.blogspot.com

download (mp3 @160 kbs):

Tangerine Dream - Alpha Centauri (1971)

Written by bluesever

Tuesday, 15 March 2011 19:28 - Last Updated Wednesday, 30 January 2019 21:09

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)